

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa B. R.

przeciwko H. P.-W.

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie ,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 sierpnia 2013 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 26 września 2012 r., sygn. akt I ACa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania
i przyznaje adwokat B. K. z Kancelarii Adwokackiej w Ł.,
[...] Ł., K. [...] od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w [...]
kwotę 3000 (trzy tysiące) złotych, powiększoną o należny podatek
od towarów i usług, za pomoc prawną udzieloną powódce
z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecnictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy

zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Wprawdzie skarżąca odwołała się do istotnego zagadnienia prawnego oraz oczywistej zasadności skargi, niemniej nie występują te przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Istotnym zagadnieniem prawnym w omawianym znaczeniu jest taki problem z zakresu wykładni lub stosowania prawa, który ma znaczenie precedensowe dla rozstrzygania podobnych spraw lub rozwoju jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04, niepublikowane). Powołanie się na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurydycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych na gruncie przytoczonych przepisów prawa, na tle których ono powstało. Poza tym skarżący powinien wykazać, że zagadnienie to jest istotne dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03; z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepublikowane oraz z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 - 16, poz. 243).

W skardze kasacyjnej nie zostało sformułowane zagadnienie prawne w sposób wyżej zasygnalizowany. Postawione pytanie, „czy pracodawca może na łamach prasy... wyrażać opinię o pracowniku, a w szczególności wypowiadać w niej sądy na temat wypełniania obowiązków zawodowych przez tego pracownika i to krytycznie...” znajduje odpowiedź w powołanym w skardze orzecznictwie Sądu Najwyższego. Kwestia ta mogłaby mieć znaczenie dla sprawy, ale tylko przy wizji stanu faktycznego zaprezentowanego w skardze kasacyjnej, odmiennego od rzeczywistego stanowiącego podstawę zaskarżonego wyroku. Tymczasem Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Najistotniejszymi z nich dla oceny niezasadności powództwa to: że informacje były

prawdziwe i wynikały także z orzeczeń Sądu Pracy, oraz iż oświadczenie pozwanej było reakcją na wystąpienie do prasy powódki.

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/2001, OSNP 2004, nr 6, poz. 100). Konieczne jest zatem przedstawienie takich zarzutów, które wskazują na oczywiste i rażące naruszenie przez sąd zasad orzekania w demokratycznym państwie prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2009 r., I CSK 126/09, niepublikowane).

W skardze nie zostały przytoczone wystarczające argumenty świadczące o kwalifikowanym naruszeniu prawa przez Sąd Apelacyjny. Przypomnieć też należy, że jeżeli przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest stanowisko skarżącego, że jest ona oczywiście uzasadniona, to w uzasadnieniu wniosku powinien on zawrzeć wywód prawny wykazujący takie kardynalne naruszenie prawa (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r., II CZ 89/2005, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 135, z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 2004/06, LEX nr 421035, z dnia 24 lutego 2006 r., IV CSK 8/06, LEX nr 201037). Poza tym, nie można z przesłanką określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. równocześnie podnosić, że w ramach naruszenia tych samych przepisów w sprawie pojawiło się istotne zagadnienie prawne. Jest to błąd logiczny, albowiem, gdy wchodzi w rachubę zagadnienie prawne skarga kasacyjna nie może być oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., V CSK 550/07, niepublikowane). Przypomnieć należy, że ocena zasadności powództwa o ochronę dóbr osobistych, w tym szczególnie ocena kwestii naruszenia tych dóbr musi następować z punktu widzenia obiektywnego obserwatora, a nie z punktu widzenia subiektywnych, indywidualnych odczuć potencjalnego pokrzywdzonego.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

aw

jw